

BELGIA: 10% niemowląt, które zmarły we Flandrii, zostało tak naprawdę zabitych.



Badanie opublikowane w British Medical Journal wyraźnie dowodzi, że spośród noworodków i niemowląt, które zmarły w części belgijskiej Flandrii, aż 10% zostało zabitych przez lekarzy w wyniku eutanazji!

Badanie dotyczyło decyzji o zakończeniu życia dzieci, takich jak: zaprzestanie uporczywej terapii, wstrzymanie leczenia, całkowite zaprzestanie leczenia, podawanie silnych leków przeciwbólowych, których ubocznym skutkiem może być przyspieszenie śmierci oraz celowe uśmiercenie dziecka.

Jak widać, istnieje wiele rozwiązań medycznych przeznaczonych dla umierających dzieci. Zabijanie ich, "bo i tak umierają" jest najgorszym z możliwych.

O przerażających statystykach dotyczących eutanazji we Flandrii pisaliśmy już dwa lata temu. Już w 2015 roku okazało się, że wielu ludzi zostało tam przez lekarzy uśmierconych bez wyraźnego życzenia pacjenta. Widocznie tamtejszym lekarzom jest również na rękę fakt, że noworodek i niemowlę zdania nie wyrazi.

Do badań dotyczących zabijanych dzieci dotarła pani Magdalena Korzekwa-Kaliszuk, która słusznie zauważyła, że ten pogrom w Belgii jest konsekwencją uważania życia człowieka za "wybór". Człowiek przed urodzeniem i po urodzeniu jest tym samym człowiekiem, który przez całe życie, do momentu śmierci, zmienia się w pewien sposób. Jeśli więc zaczniemy zezwalać na mordowanie człowieka zanim się urodzi i nie zatrzymamy tego okrucieństwa, możemy być pewni, że zło będzie eskalować. Źródło: <https://fn.bmj.com/>... <https://www.magnapolonia.org/10-niemowlat-kto-re-zmarly-we-flandrii-zostalo-tak-naprawde-zabitych/>

2-LATEK ZASTRZELIŁ SWOJĄ MATKĘ.

"WSZĘDZIE JEST KREW".



Shamaya Lynn uczestniczyła w wideokonferencji ze swoimi współpracownikami, gdy nagle ktoś strzelił jej prosto w głowę. Świadkowie przerażającej zbrodni natychmiast zadzwonili po policję, jednak na ratunek 21-latki było już za późno. Mordercą kobiety okazał się jej 2-letni syn.

Do tragicznych wydarzeń doszło na Florydzie. Według informacji przekazanych przez New York Post, pistolet, którym została postrzelona młoda matka, należał do ojca dziecka. Mężczyzna trzymał broń w dziecięcym plecaku.

Jak informują śledczy, 2-latek w trakcie, gdy matka skupiona była na wideokonferencji, zdołał wyciągnąć broń z leżącego na podłodze plecaka. Podczas zabawy nowym znaleziskiem maluch pociągnął za spust. Kula trafiła prosto w głowę 21-latki.

Partner Lynn po powrocie do mieszkania doznał szoku. Mężczyzna natychmiast wezwał pogotowie, nie wiedząc, że zrobili to już wcześniej współpracownicy zamordowanej. Dostłownie przed chwilą wróciłem do domu. Wszedłem do pokoju, a moja dziewczyna, która pracowała przy komputerze, jest po prostu bezwładna. Wszędzie jest krew - mówił w rozmowie z policją.

Po przeprowadzonym śledztwie zastępca prokuratora Dan Faggard oskarżył ojca o nieumyślne zabójstwo oraz przechowywanie broni w nieprawidłowy sposób. Dzieckiem zaopiekowali się krewni rodziny.

Więcej: <https://www.planeta.pl/Kronika-policyjna/USA.-2-latek-zastrzelil-swoja-matke.-Wszedzie-jest-krew-14-10-2021>

WŁOCHY - Papież do farmaceutów szpitalnych:

„Aborcja to morderstwo”.

"Wiecie, że w tej sprawie mówię jasno: **to morderstwo i nie wolno stać się współnikiem**" - tak o aborcji mówił Papież Franciszek na spotkaniu z uczestnikami 42. Krajowego Kongresu Włoskiego Towarzystwa Farmacji Szpitalnej i Usług Farmaceutycznych Służby Zdrowia w Rzymie.



FOT. M. MAZUR / EPISKOPATNEWS / FLICKR

Papież Franciszek w czwartek spotkał się z uczestnikami 42. Krajowego Kongresu Włoskiego Towarzystwa Farmacji Szpitalnej i Usług Farmaceutycznych Służby Zdrowia, który odbywa się w Rzymie. **Zaznaczył, że konferencja jest „okazją do potwierdzenia znaczenia krajowego systemu zdrowia publicznego, niezbędnego elementu gwarantującego dobro wspólne i dobro rozwoju społecznego kraju”.** Wskazał również trzy drogi: służby, profesjonalizmu i etyki.

„Zawsze na służbie życiu ludzkiemu”

Do zgromadzonych przedstawicieli włoskiego stowarzyszenia farmaceutów szpitalnych Ojciec Święty powiedział ponadto, że: „są zawsze na służbie życiu ludzkiemu. To może prowadzić w pewnych przypadkach do sprzeciwu sumienia, który nie jest brakiem wierności, ale przeciwnie – wiernością wobec własnego zawodu, jeśli umotywowana jest w ważny sposób”.

Podczas spotkania także przedstawił swoje stanowisko dotyczące aborcji.

Wiecie, że w tej sprawie mówię jasno: to morderstwo i nie wolno stać się współnikiem. Naszym obowiązkiem jest bliskość. Trzymanie się blisko sytuacji, zwłaszcza kobiet, po to, by nie dojść do myślenia o rozwiązaniu aborcyjnym, bo w rzeczywistości nie jest to rozwiązanie – podkreślił Papież Franciszek. <https://stacja7.pl/zwatykanu/papiez-do-farmaceutow-szpitalnych-aborcja-to-morderstwo/>

Ksiądz, który przekonał 6 kobiet, by nie dokonywały aborcji. Jak to zrobił?



Wyrazy uznania dla księdza Marco Scattolona przesłał nawet sam papież Franciszek.

Każda z sześciu kobiet, którym pomógł ksiądz Marco, ze względu na różne trudności, jakim musiała stawić czoła zarówno w czasie ciąży, jak i po porodzie, początkowo skłaniała się ku aborcji. Decyzja don Marco, by w dniu narodzin dzieci podarować każdej z tych mam 1000 euro, poruszyła nawet papieża. W czerwcu 2018 r. na plebanię w miasteczku Rustega w okolicach Padwy przyszedł list z Watykanu, podpisany przez nuncjusza apostolskiego na Włochy i San Marino abp. Emila Paula Tscherriga. „Przykład księdza jest naprawdę godny naśladowania, bardziej wymowny od tysiąca kazań czy nauczania ex katedra. Świadczy o wartości życia i wsparciu, jakie powinniśmy mu okazać, bez względu na koszt” – pisał nuncjusz apostolski Tscherrig. Gest don Marco jest jego zdaniem ewangelicznym przykładem „inwestycji w to, co boskie”. I dalej: „Wspaniale jest móc stwierdzić, że oszczędności kapłańskie trafiają do tych, którzy są ukochani przez Boga, a takim jest każdy człowiek, zwłaszcza ten bezbronny i w potrzebie”. Na końcu listu znalazły się pozdrowienia od papieża: „W imieniu Ojca Świętego Franciszka raz jeszcze przekazuję wyrazy uznania i życzenia obfitego błogosławieństwa od Pana” (za gazetą „Il Mattino di Padova” z 2018 r.)

Marco Scattolona. Słowa uznania i krytyki

„Nie chciałem wyciągać tej sprawy na światło dzienne – wyjaśnia ksiądz Marco – ponieważ i tak w ostatnim czasie jestem w centrum uwagi, otrzymując słowa zarówno uznania, jak i krytyki. Są tacy, którzy utrzymują, że dobro nie potrzebuje reklamy. To prawda. Jednak dziewczyna z sąsiedniej gminy nie trafiłaby tutaj dziesięć dni wcześniej, prosząc mnie o pomoc, gdyby nie dowiedziała się, że znajdzie się tu wsparcie i porada także dla niej. Podobnie jak pewien ojciec, którego nie stać było na mleko w proszku dla dwumiesięcznego dziecka” (za „Il Gazzettino” z 20 czerwca 2018 r.).

Niemniej jednak wyrazy uznania od papieża sprawiły proboszczowi przyjemność. „Niewątpliwie miło było przeczytać te słowa, mając świadomość, że papież z pewnością ma dużo ważniejsze rzeczy na głowie”.

Atak wiceprzewodniczącej Partii Demokratycznej

Jako pierwsza inicjatywę don Marco skrytykowała Michela Lorenzato, wiceprzewodnicząca Partii Demokratycznej w oddziale padewskim. „Jedyną właściwą rzeczą, jaką należy czynić jest informowanie kobiet o ich możliwościach i pozostawienie im wyboru. Nauczmy się szanować wybory innych. Tak, zawsze są to wybory bolesne, przemyślane i dokonywane w cierpieniu. Proszę ks.jedynie o szacunek” – napisała w liście otwartym (www.vvox.it z 6 czerwca 2018 <https://pl.aleteia.org/2018/07/01/ksiazd-ktory-przekonal-6-kobiet-by-nie-dokonywaly-aborcji-jak-to-zrobil/>)

Austria: Lekarze nie chcą być zmuszani do uśmiercania pacjentów ani do „pomagania” im w samobójstwie.



(fot. pixnio.com)

Austriacki Trybunał Konstytucyjny zobowiązał rząd krajowy do opracowania reguł prawnych dotyczących tak zwanego wspomaganego samobójstwa. Lekarze obawiają się, że nowe prawo może wywierać presję na medyków lub zgoła zobowiązać ich do uśmiercania pacjentów na ich żądanie.

Trybunał Konstytucyjny uznał, że rząd krajowy musi opracować przepisy odnośnie tak zwanego wspomaganego samobójstwa. Nie wiadomo, czy rząd wywiąże się z tego zobowiązania; część lekarzy obawia się jednak, by regulacje nie okazały się dramatyczne w skutkach dla wolności sumienia w Austrii. Oświadczenie w tej sprawie przedłożyło *Forum Lekarzy Salzburga na rzecz Życia*. Zgodnie z treścią oświadczenia, przyszłe regulacje muszą bardzo jasno wskazywać, że uśmiercanie pacjentów nie należy do obowiązków lekarzy. Zadaniem medyków nie jest bowiem „zabijanie ludzi czy aktywne skracanie ich życia – ani poprzez bezpośrednie działania, ani poprzez niesione im samym wsparcie”. Lekarze muszą robić wszystko co w ich mocy, by leczyć i ratować, a zabijanie ludzi jest tej zasadzie całkowicie przeciwne, podkreślili lekarze. Stosownych zapewnień o nieobowiązkowości wspierania zabijania pacjentów lekarze domagają się zarówno dla szpitali jak i dla domów opieki. Każdy Austriak musi mieć zagwarantowane prawo do odrzucenia prośby pacjenta o pomoc w jego zabiciu czy samobójstwie. Lekarze wezwali też austriackie władze do zmiany konstytucji. Należałoby w ich ocenie zapisać w ustawie zasadniczej, że zakazane jest tak zwane zabijanie na żądanie, czyli powszechne prawo do domagania się śmierci. W ocenie lekarzy tylko zamiana konstytucji zapewni, że w przyszłości TK nie nałoży na władze obowiązku wprowadzenia przepisów legalizujących tego rodzaju praktykę.

<https://pch24.pl/austria-lekarze-nie-chca-byc-zmuszani-do-umiercania-pacjentow-ani-do-pomagania-im-w-samobojstwie/>

COVIDOWY TERROR w Australii. Policja atakuje, bije i miota przypadkowymi ludźmi! Nowy światowy ład oparty na strachu!

AUTOR: [ANDRZEJ TRZCINSKI](#) PUBLISHED DATE: 3 PAŹDZIERNIKA, 2021 LEAVE A COMMENT ON COVIDOWY TERROR W AUSTRALII. POLICJA ATAKUJE, BIJE I MIOTA PRZYPADKOWYMI LUDŹMI! NOWY ŚWIATOWY ŁAD OPARTY NA STRACHU!



List - <https://www.wolna-polska.com/covidowy-terror-w-australii-policja-atakuje-bije-i-miota-przypadkowymi-ludzmi-nowy-swiatowy-lad-oparty-na-strachu/>
Video - <https://twitter.com/i/status/1442086451764609033> . <https://twitter.com/i/status/1440197875049242634>



Dzień Ojca w covidiańskiej Australii. Kraj podzielono, rodziny rozdzielono barykadami [VIDEO] -

<https://twitter.com/i/status/1434576505082982400> . <https://wolnemedi.net/australia-2021-covid-19-i-szczepionki/>

<https://nczas.com/2021/09/06/dzien-ojca-w-covidianskiej-australii-kraj-podzielono-rodziny-rozdzielono-barykadami-video/>

Pasierbski „Poszedłem w dobrej wierze, teraz żałuję”



Ja cały czas na rowerze jeździłem, biegałem, sport uprawiałem amatorski. Ze sztangą przysiady. Po tym szczepieniu się zaczęło – mówi pan Mieczysław. Mieczysław Pasierbski, emeryt i były mistrz Polski w podnoszeniu ciężarów rozmawiał z dziennikarzem Janem Pospieszalskim. Były sportowiec 18 marca miał przyjąć pierwszą dawkę preparatu firmy Pfizer... zaczęła się gorączka. Żona zadzwoniła po pogotowie. Następnie karetka miała zabrać pana Mieczysława do Miejskiego Szpitala w Gdyni. Tam na noszach miał zostać zniesiony do piwnicy, w której leżały cztery osoby. Osoby te miały być głodne, pan Mieczysław podzielił się z nimi kanapkami i wodą. Następnie zadzwonił do żony i opowiedział całą sytuację.

Zainterweniowali synowie, przez co pacjent został przeniesiony w inne miejsce.

– Noga robiła się sina. W końcu zaczęła mnie tak boleć, że zrobiła się czarna. Lekarz powiedział, że jeśli chcę żyć, to muszą mi ją amputować – mówi Mieczysław Pasierbski. Noga została amputowana, z relacji pacjenta wynika, że podczas operacji było mało krwi. W tym miejscu pojawia się pytanie o zakrzepicę. Przypomnijmy, że jest to jeden z niepożądanych odczynów poszczepiennych, który może wywołać preparat na koronawirusa. Pan Mieczysław ma teraz problemy z drugą nogą. Lekarz miał stwierdzić, że żyły są zapchane. „Panie, ale skąd to się wzięło, ja byłem zdrowym człowiekiem” – mówi były ciężarowiec.

– Ja cały czas na rowerze jeździłem, biegałem, sport uprawiałem amatorski. Ze sztangą przysiady. Po tym szczepieniu się zaczęło – mówi pan Mieczysław.

Druga dawka

– Telefonowali, że mam się zgłosić na drugą dawkę. No to im odpowiedziałem żartobliwie, czy wy mi chcecie drugą nogę amputować? Ja już do was nie przyjdę – dodał. Pan Mieczysław przyznaje, że przed całym zdarzeniem miał problem z cukrem, jednak nic mu się złego nie działo, do czasu przyjęcia zastrzyku. „Ministerstwo Zdrowia, promotorzy i akwizytorzy szczepień zwykli powtarzać, że szczepionki są bezpieczne i skuteczne, a bilans korzyści i ryzyka jednoznacznie wskazuje że powinniśmy przyjąć ten preparat. Jednak im dłużej trwa narodowy program szczepień, tym więcej świadectw do nas napływa. Moja rozmowa z panem Mieczysławem Pasierbskim z Gdyni, emerytem, byłym mistrzem w podnoszeniu ciężarów, pokazuje nie tylko to, że zdarzają się bardzo poważne powikłania, ale gdy przybierają dramatyczny przebieg, ofiary nie otrzymują pomocy a przypadki te nie są odnotowywane jako NOP” – tak opisano nagranie, które zostało opublikowane na platformie YouTube.

Rozmowę z panem Mieczysławem możecie zobaczyć tutaj- <https://youtu.be/UWkEAJwMdKw>

Wywiad Jana Pospieszalskiego z Mieczysławem Pasierbskim z Gdyni, emerytem, byłym mistrzem w podnoszeniu ciężarów. Pan Pasierbski opowiada o swoich powikłaniach po szczepionce na Covid - 19.

Źródło: <https://www.youtube.com/watch?app=desktop&v=UWkE...>



Kontakt Zadzwoń do nas : 579 636 527 lub 22-266-86-18 Email: covid@legaartis.pl – sprawy covid
Email: kontakt@legaartis.pl – pozostałe Adres Kancelarii. 01-756 Warszawa.ul. Przasnyska 6a lok 336a

Kancelaria LEGA ARTIS świadczy profesjonalne usługi na rzecz Klientów indywidualnych jak również przedsiębiorców.

<https://legaartis.pl/>

Niedzielski: Trzecia dawka szczepionki dla każdego



Zapadła decyzja, która w obliczu wzbierającej na sile czwartej fali COVID-19, wydawała się być tylko kwestią czasu. Eksperti zgodnie uważają, że **falę kolejnych zachorowań mogą osłabić przede wszystkim szczepienia i podanie trzeciej dawki wszystkim osobom zaszczepionym już wcześniej dwiema dawkami...** Tymczasem **warunkiem przyjęcia dawki przypominającej jest odczekanie sześciu miesięcy po pełnym zaszczepieniu.** <https://legaartis.pl/blog/2021/10/14/niedzielski-trzecia-dawka-szczepionki-dla-kazdego/>

Czy kierowanie na kwarantannę wyłącznie niezaszczepionych jest zgodne z prawem? [14.10.2021]



... uznać należy, że wprowadzone przez ustawodawcę zwolnienie z kwarantanny osób zaszczepionych na podstawie Rozporządzenia RM z dnia 06 maja 2021 roku w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. Poz. 861 z późn. zm.), w przypadku kontaktu z osobą chorą jest niezgodne z prawem i stwarza bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia wielu osób w przypadku gdy taka osoba nie została wykluczona z kręgu podejrzenia zakażenia lub nosicielstwa choroby podczas jej przemieszczania się co może powodować odpowiedzialność karną z art. 165 § 1 k.k. <https://legaartis.pl/blog/2021/10/14/czy-kierowanie-na-kwarantanne-wylaczenie-niezaszczepionych-jest-zgodne-z-prawem-14-10-2021/>

[TYLKO U NAS] Czy można przymusić pracownika do szczepienia



Drodzy czytelnicy naszego BLOGA od wczoraj nasiliły się w @ pytania do nas w sprawie projektu ustawy, jaka ma przymusić pracowników do szczepienia produktami warunkowo dopuszczonymi do obrotu. Aby zakończyć ten temat raz na zawsze postanowiliśmy przekazać w tym artykule stanowisko w zakresie tego projektu. Pomysł na to, aby można było odebrać pracownikowi płacę arbitralną decyzją pracodawcy, wysyłając go na bezpłatny urlop, jest drastycznie niezgodne z ideą prawa pracy. Prawo pracy a w szczególności art. 94 § 5 i 9 Kodeksu Pracy (dalej zwanym: KP), gwarantuje pracownikowi stabilność zatrudnienia oraz stabilność płacy... <https://legaartis.pl/blog/2021/10/16/tylko-u-nas-czy-mozna-przymusic-pracownika-do-szczepienia/>

Szkoły i uczelnie nie mają prawa wprowadzić obowiązku noszenia maseczek



**ZAKAZ WSTĘPU
NA TEREN SZKOŁY
BEZ MASECZKI OCHRONNEJ**

W świetle obowiązującego prawa, jakie wynika z art. 92 Konstytucji RP, dyrektorzy szkół, a także rektorzy uczelni nie mają żadnych uprawnień do wydawania regulaminów, zarządzeń lub jakichkolwiek innych aktów prawnych nakładających obowiązek noszenia maseczek w szkole, lub na uczelni. Dotyczy to nie tylko dzieci, ale także nauczycieli czy pracowników szkoły.

Zatem wprowadzenie takiego pseudo obowiązku przez dyrekcję szkoły czy rektora uczelni będzie stanowiło naruszenie prawa i uprawniało każdego poszkodowanego takim działaniem do złożenia we właściwej miejscowo prokuraturze zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez dyrektora szkoły z art. 231 k.k.

Nieuprawnione przetwarzanie danych, może skutkować nałożeniem na podmiot pozyskujący te dane, kar pieniężnych przez Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, zgodnie z przepisami art. 83 RODO oraz art. 102 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie danych osobowych.

Warto w tym miejscu dodać również że pracownicy szkoły lub uczelni, którzy uczestniczyliby w takim procederze, mogą również ponieść odpowiedzialność karną, przewidzianą w art. 107 ust. 2 ustawy o ochronie danych osobowych...
<https://legaartis.pl/blog/2021/10/08/szkoły-i-uczelnie-nie-mają-prawa-wprowadzić-obowiązku-noszenia-maseczek/>

W pełni zaszczepieni rozwijają zespół nabytego niedoboru odporności



Dane z ostatniego brytyjskiego raportu PHE Vaccine Surveillance Report dotyczące przypadków Covid pokazują, że podwójnie zaszczepione osoby w wieku 40-70 lat straciły 40% zdolności układu odpornościowego w porównaniu z osobami niezaszczepionymi. Ich układ odpornościowy pogarsza się w tempie około 5% tygodniowo (od 2,7% do 8,7%). Jeśli to się utrzyma, 30-50-latkowie będą mieli 100% degradację układu odpornościowego, zerową obronę przed wirusami do świąt Bożego Narodzenia, a wszystkie podwójnie zaszczepione osoby powyżej 30 roku życia stracą swój układ odpornościowy do marca przyszłego roku...
<https://legaartis.pl/blog/2021/10/15/w-pełni-zaszczepieni-rozwijają-zespół-nabytego-niedoboru-odporności/>
Czytaj też:

<https://legaartis.pl/blog/2021/10/03/w-szczepionkach-na-covid-19-znaleziono-pasożyty/#comment-915>

<https://legaartis.pl/blog/2021/10/15/w-niemcech-wprowadzono-opaski-dla-zaszczepionych/>

Przez zaniepokojonego czytelnika:

Poniższe 5 tabel PHE z ich doskonałego Raportu z nadzoru szczepień, w odstępie 4 tygodni, wyraźnie pokazuje postępujące szkody, jakie szczepionki wyrządzają odpowiedzi układu odpornościowego.

Osoby w wieku 40-69 lat straciły już 40% zdolności układu odpornościowego i tracą ją stopniowo w tempie od 3,3% do 6,4% tygodniowo.

Tygodniowy spadek wydajności układu odpornościowego podwójnie zaszczepionych w porównaniu z osobami nieszczepionymi...

Age group	Week36 Decline	Week37 Decline	Week38 Decline	Week39 Decline	Week40 Position	Average Weekly Decline	Weeks before total immune system failure (100% degradation)
18-29	-2.5%	-1.9%	-4.0%	-4.3%	+40.5%	-3.2%	44 weeks (140.5/3.2)
30-39	-6.0%	-7.0%	-10.5%	-11.4%	-3.3%	-8.7%	12 weeks (96.7/8.7)
40-49	-5.2%	-5.3%	-8.1%	-6.9%	-46.6%	-6.4%	9 weeks (53.4/6.4)
50-59	-4.0%	-2.4%	-3.9%	-5.7%	-40.1%	-4.0%	15 weeks (59.9/4)
60-69	-4.2%	-2.9%	-4.2%	-2.1%	-40.9%	-3.35%	18 weeks (59.1/3.35)
70-79	-4.1%	+0.7%	-3.9%	-3.6%	-34.4%	-2.7%	25 weeks (65.6/2.7)
80+	-5.6%	-7.1%	-3.1%	-2.5%	-9.8%	-4.6%	20 weeks (90.2/4.6)

Age group	Total Cases	Vax Status unknown	Unvaccinated	1 dose 1-20 days before specimen date	1 dose ≥21 days before specimen date	2nd dose ≥14 days before specimen date	Rates per 100k in double vaxxed (V)	Rates per 100k in unvaxxed (U)	Immune system boost or degradation % (U-V)/U when positive (pfizer's formula) (U-V)/V when negative
Under 18	167,832	15,901	141,676	8,132	1,368	757	476.0	1,192.9	+60.1% (excludes 12-15)
18-29	176,392	19,529	53,187	4,598	66,545	32,533	711.1	1,520.8	+53.2%
30-39	113,373	12,452	33,986	1,497	22,434	43,004	782.2	1,143.9	+31.6%
40-49	97,881	8,930	15,106	496	6,000	67,349	1,116.2	880.4	-21.1%
50-59	84,488	6,868	7,552	168	2,248	67,652	962.0	729.7	-24.1%
60-69	45,252	3,657	2,650	54	772	38,119	672.3	487.5	-27.5%
70-79	25,499	2,034	910	12	273	22,270	480.5	367.5	-23.5%
80+	12,011	1,124	545	9	246	10,087	391.1	427.4	+8.5%

Czytaj dalej - <https://legaartis.pl/blog/2021/10/15/w-pelni-zaszeni-rozwijaja-zespol-nabytego-niedoboru-odpornosci/>

Pfizer pierwotnie twierdził, że ich szczepionka jest skuteczna w 95% (obliczona jak w ostatniej kolumnie powyżej). Powyższe liczby wskazują, że ich liczby mogły być prawidłowe natychmiast po szczepieniu (młodsze grupy wiekowe otrzymały szczepionkę najkrócej). Ale powyższe liczby pokazują również, że szczepionki NIE tylko tracą skuteczność z biegiem czasu do zera, ale stopniowo uszkadzają układ odpornościowy, dopóki nie zostanie uświadomiona ujemna skuteczność. Obecnie pozostawiają osoby powyżej 30 roku życia w gorszej sytuacji niż przed szczepieniem. Dalsze informacje już niebawem.



„Zmienił” płeć, wpadł w rozpacz. Uratował go Bóg.

Genderowe szaleństwo wyrządza niepowetowane szkody już także w życiu najmłodszych, a poszczególne państwa wprowadzają coraz częściej zakaz terapii dla osób doświadczających dysforii na tle tożsamości płciowej. Tymczasem pojawia się coraz więcej świadectw osób, które przeszły tzw. „tranzycję”, by następnie wrócić do swojej biologicznej płci. Ich historie pokazują fałsz ideologii transpłciowości i jednocześnie osobiste dramaty tych, którym nie udzielono właściwej pomocy terapeutycznej.

Jedną z takich historii opowiedział przed rokiem w programie BBC World Service były „transpłciowiec” – Daniel. Daniel, który biologicznie jest mężczyzną, postanowił zmienić płeć, uważając, że tak naprawdę jest kobietą. W tym celu poddał się także operacji plastycznej w Tajlandii, polegającej na usunięciu męskich genitaliów.

Trauma wyniesiona z dzieciństwa w jego przypadku poskutkowała tym, że odrzucił swą płeć biologiczną, przekonywany przez matkę, że „mężczyźni są źli”. Początkowo żył jako kobieta, choć nie poddał się operacji. Na chwilę także wrócił do swojej męskiej tożsamości, by w końcu poddać się jednak operacji plastycznej. Teraz żałuje swojej decyzji. Już jadąc na salę operacyjną zaczął mieć wątpliwości. Wziąwszy pod uwagę podjęte środki (podróż, pieniądze) postanowił jednak zrealizować zamiar. Po operacji zamiast radości popadł w głęboką depresję. „Pewnego ranka modliłem się i powiedziałem, jak bardzo jestem nieszczęśliwy. Miałem doświadczenie czegoś, co było jak błyskawica, i doznałem wstrząsu, miałem natchnienie od – jak wierzę – siły większej ode mnie. Postanowiłem nazwać ją mocą Boga” – relacjonuje Daniel. W tym doświadczeniu były transpłciowiec usłyszał, że został stworzony jako mężczyzna i musi wrócić do swojej biologicznej płci. O swoim przeżyciu opowiedział swojemu duszpasterzowi, przyjacielom i siostrze, którzy utwierdzili go w przekonaniu, że powinien znów zacząć „żyć tak, jak stworzył go Bóg”.

Mężczyzna obecnie jest żonaty, choć wciąż potrzebuje operacji, która naprawiłaby szkody wyrządzone przez nierozważną decyzję. Jego przypadek pokazuje, jak szkodliwe są ustawy, które zabraniają terapii ludzi z zaburzeniami tożsamości płciowej i pociąganiem do osób tej samej płci, wprowadzane w takich krajach jak Kanada i Niemcy.

Wybito jej zęby, bo wniosła do getta bochenek chleba. Nie mogła uwierzyć, że żydowski policjant wydał ją Niemcom



Głód był w getcie warszawskim stanem permanentnym. Jeszcze zanim Niemcy zdecydowali o wymordowaniu wszystkich mieszkańców stłoczonych za murem dzielnicy żydowskiej, [1/5 nieszczęśników zmarła z głodu](#). Inni przetrwali do tego czasu tylko dzięki szmuglowi. Przemycanie żywności ze strony „aryjskiej” niosło jednak z sobą ogromne niebezpieczeństwo. Przekonała się o tym boleśnie piętnastoletnia Mała Kizel. Przewodniczący judenratu w getcie warszawskim, Adam Czerniaków, szacował, że za sprawą szmuglu do dzielnicy trafiało aż czterdzieści razy więcej żywności niż drogą oficjalną. „Dzięki swojej odwadze, lekceważeniu śmierci, zwinności, szybkości i niewielkim rozmiarom ciała to przede wszystkim dzieci zajmowały się przemytem produktów żywnościowych do getta” – dodaje Pieter van Os, autor książki [Już nie chcę być człowiekiem](#).

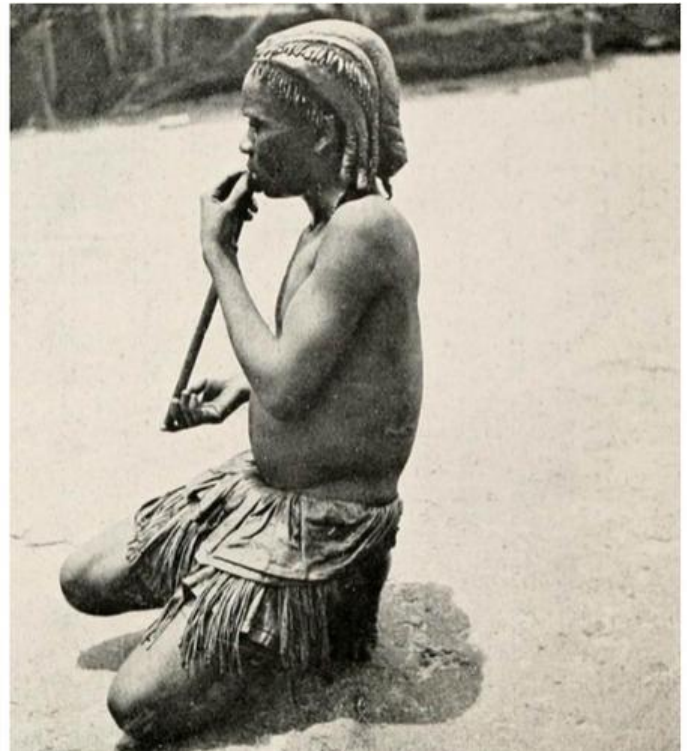
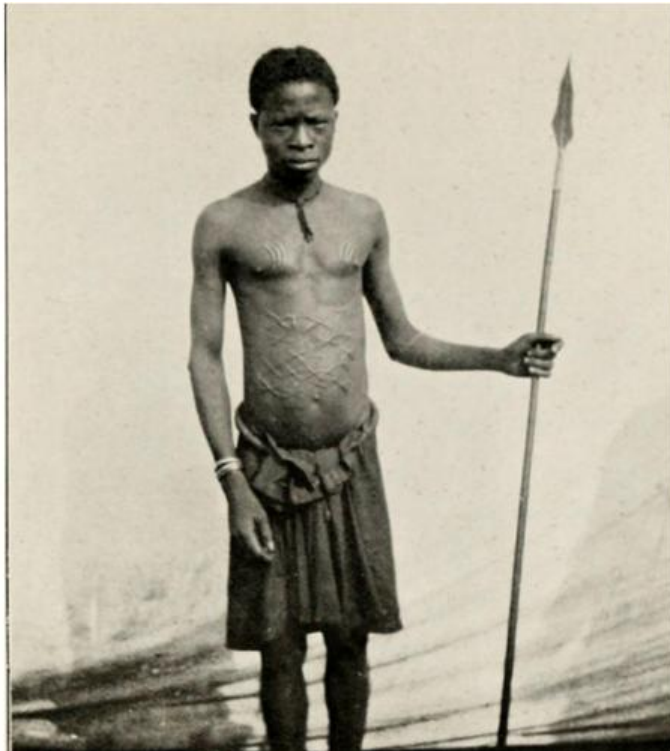


Bohaterka jego opowieści, nastoletnia Mała Kizel, znalazła się w gronie szmuglerów, biorących na siebie największe ryzyko, byle dostarczyć rodzinie jeden czy dwa bochenki chleba zakupione za murem.

<https://wielkahistoria.pl/wybito-jej-zeby-bo-wniosla-do-getta-bochenek-chleba-nie-mogla-uwierzyc-ze-zydowski-policjant-wydal-ja-niemcom/>

Wspólna żona - zanikająca tradycja plemienia Bashilile.

Kobieta musiała być wierna swoim mężom, przynajmniej w obrębie wioski. Poza nią mogła mieć kontakty intymne z każdym, z kim miała ochotę, z wyjątkiem mężczyzn nienależących do wspólnoty. Gdy na świat przychodziły dzieci, stawały się dziećmi całej wioski.



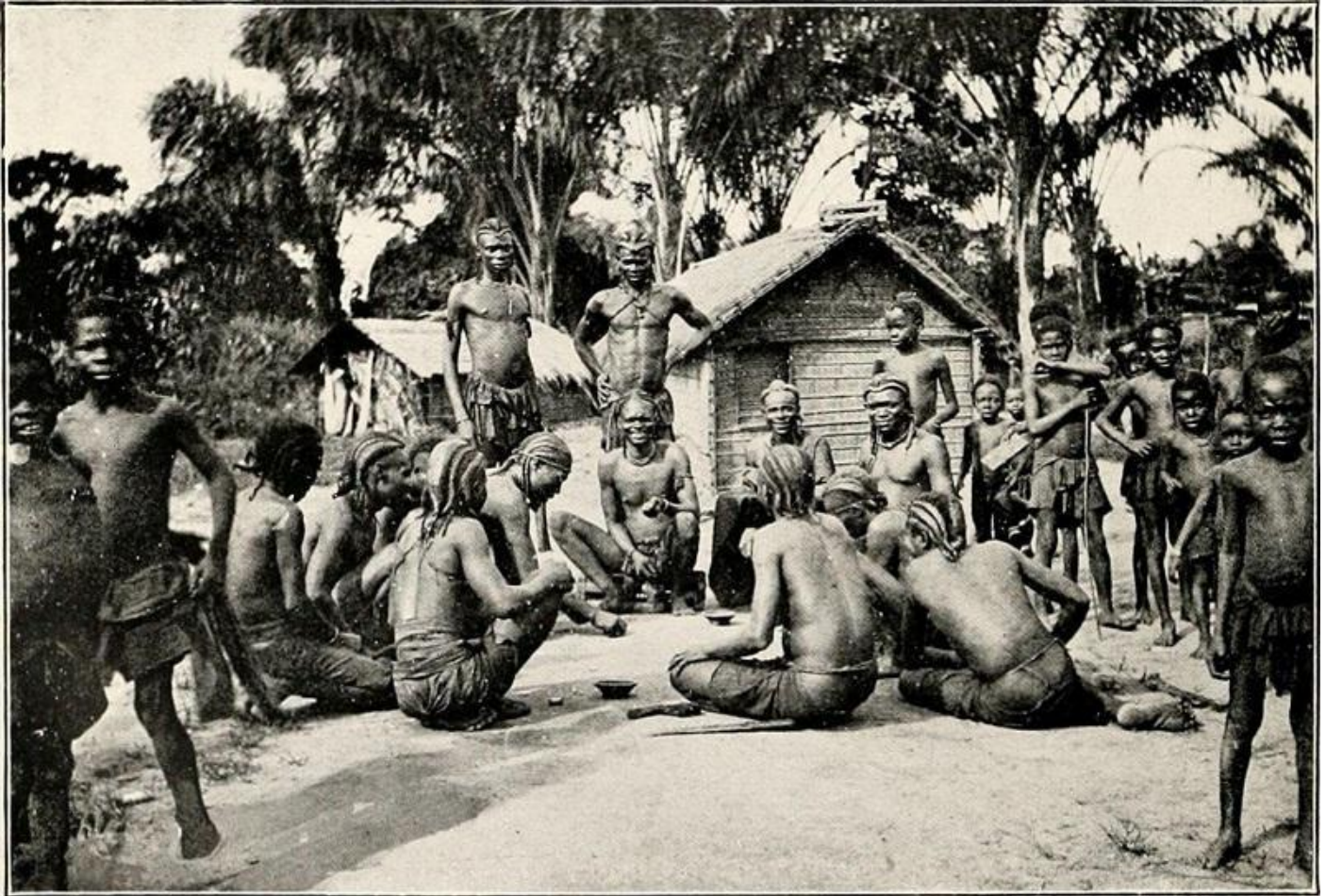
Zanikająca tradycja kupowania wspólnej żony - ALAMYLIMITED / Bewphoto

- Młodzi, których nie było stać na własną żonę, kupowali wspólną
- Wspólna żona miała wiele zalet. Rekompensowała przede wszystkim brak wolnych kobiet wynikający z wielu zakazów małżeńskich i poligamii bogatych mężczyzn
- Mąż nie mógł zabronić żonie spotkania się w czasie jego nieobecności z kochankiem. Gdyby uczynił tak z zazdrości, zostałyby przeklęty przez radę rodzinną

Jeszcze pół wieku temu wioski Bashilile (Lele), znajdujące się w prowincji Kasai położonej w środkowej części Demokratycznej Republiki Konga, liczyły od 100 do 1500 mieszkańców pochodzących z różnych klanów. W każdej wiosce były chaty zwane kumbu i mieszkało w nich od 10 do 30 młodych niezamężnych mężczyzn. Opuszczali oni swoje rodzinne chaty, aby żyć wspólnie w specjalnie dla nich zastrzeżonej części wioski. Zajmowali się uprawą zbóż, łowiectwem i rybołówstwem.

Starsi mężczyźni posiadali już majątek, młodzi natomiast musieli długo i ciężko pracować, zanim stać ich było na kupno żony. Musieli zapracować na posag, który należało wręczyć rodzicom przyszłej wybranki. Nie chcąc żyć długi czas bez kobiety, zdecydowali się na posiadanie wspólnej żony w ramach jednej grupy wiekowej. Obyczaj ten badali w latach sześćdziesiątych m.in. brytyjska etnolog Shelley Douglas i demograf kongijski Seraphin Ngondo.

Wspólna żona miała wiele zalet. Rekompensowała przede wszystkim brak wolnych kobiet wynikający z wielu zakazów małżeńskich i poligamii bogatych mężczyzn. Posiadany przez nią status umożliwiał jej nieprzywiązywanie wagi do wielu funkcjonujących w społeczności tabu seksualnych. W społeczeństwie pełniła nawet rolę mediatorki.



Wspólna żona mogła być darowana przez starszyznę. Bywała też porwana - ALAMYLIMITED / Bewphoto

Porwać sobie żonę

Zwyczajowo chaty w wioskach koncentrowały się wokół centralnego placu w kształcie kwadratu. Mężczyźni podzieleni byli na cztery grupy i mieszkali w chatkach zwanych kumbusami. Każda z nich zajmowała jedną stronę kwadratu. Wielką wagę przywiązywano do tego, aby grupy wiekowe, które po sobie następowały, nie sąsiadowały ze sobą. Pozwalało to uniknąć wszelkich ewentualnych zatargów i nieporozumień między ich przedstawicielami. Każdy mężczyzna utrzymywał z jednej strony ścisłe związki ze swoją rodziną, często zamieszkującą różne wioski, a z drugiej z mężczyznami będącymi w jego wieku.

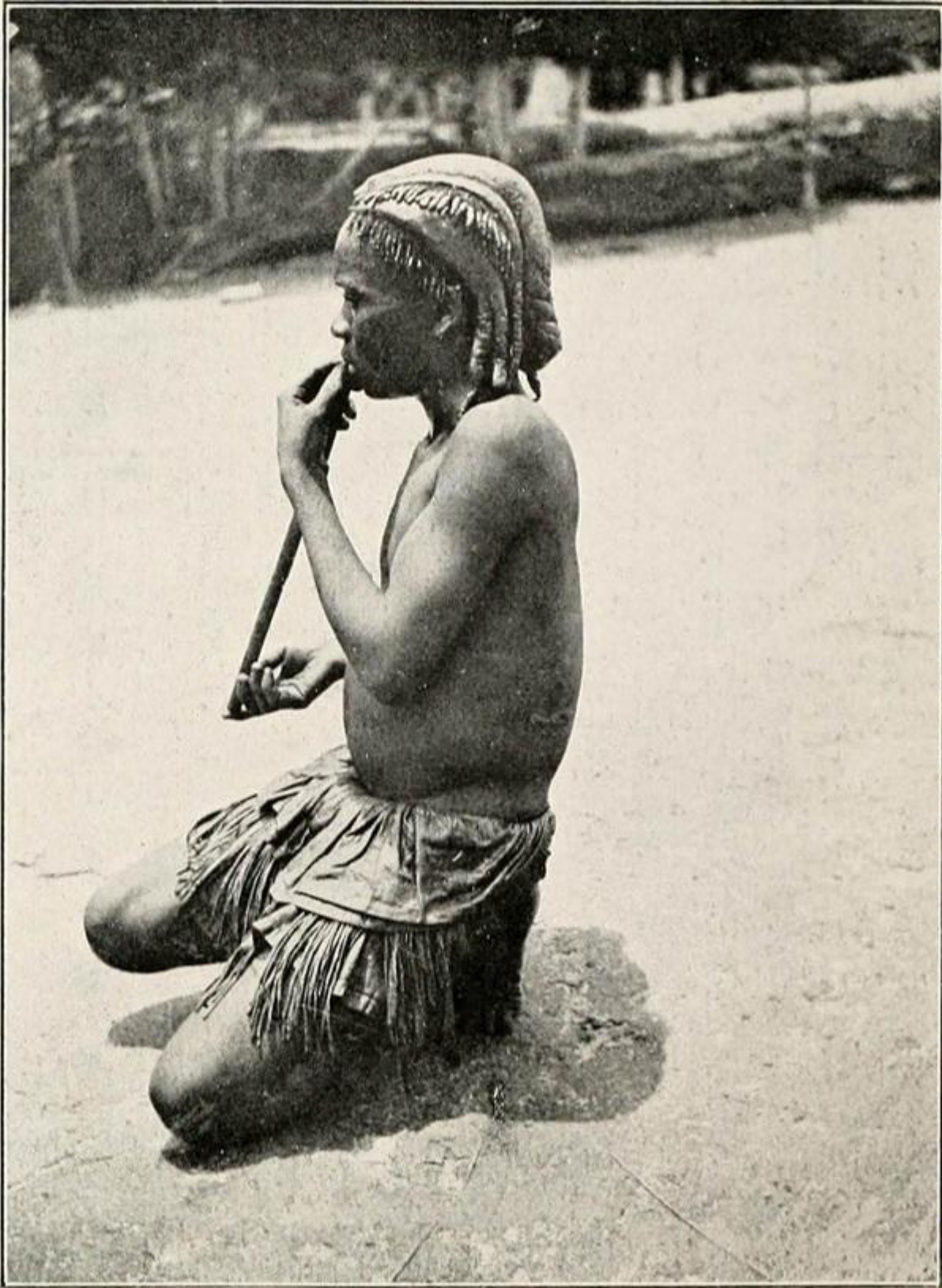
Kiedy młodzi z kumbu osiągnęli odpowiedni wiek na zawarcie małżeństwa, starali się zdobyć wspólną żonę. Wspólna żona mogła być darowana przez starszyznę, wtedy była to na ogół wnuczka jednego ze starszych mężczyzn. Jeśli jednak starszyzna nie wychodziła z taką inicjatywą, młodzi często decydowali się na porwanie dziewczyny z innej wioski. Chyba że któraś z samotnych kobiet w wiosce postanowiła do nich dołączyć z własnej woli.

Wierność - niekoniecznie

Wspólna żona nie była niewolnicą seksualną. Nawet przez dwa lata była traktowana niczym księżniczka, rozpieszczana, karmiona, a mężczyźni wykonywali za nią wszelkie prace domowe. Starali się ją również zabawiać i robić wszystko, aby pozyskać jej względy. W tym samym czasie mężczyźni gromadzili środki na wręczenie rodzicom dziewczyny posagu.

Wspólna żona kosztowała 300 zwojów liści palmy rafia - wobec 150 w przypadku posiadania własnej żony. Po przekazaniu posagu kobieta wskazywała mężczyznom, którzy wykazali się największym poświęceniem i najbardziej jej się podobają. Wybrańcy stawali się tym samym jej stałymi mężami.

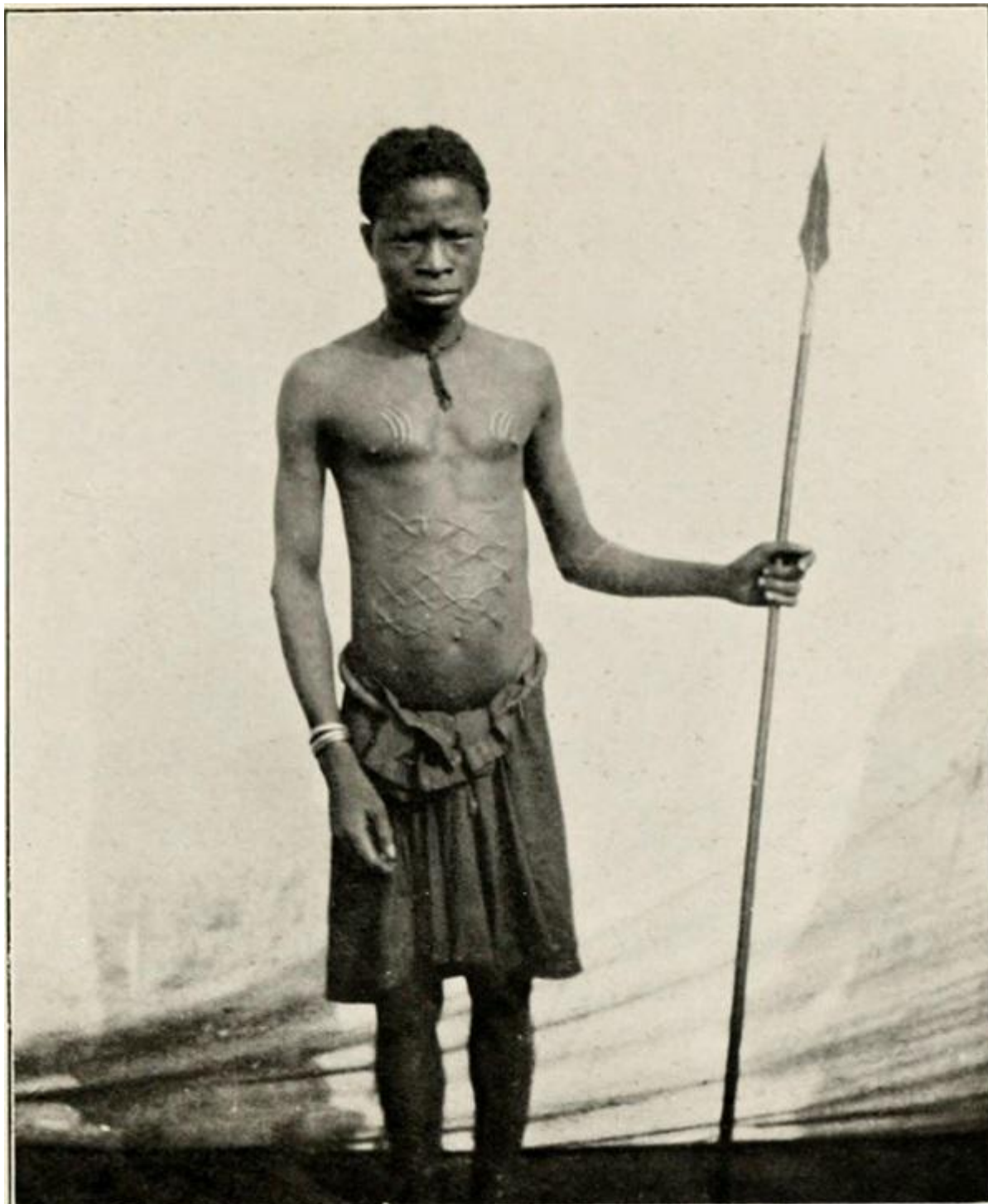
W trakcie uroczystej ceremonii każdego kandydata symbolizował wbity w ziemię patyk. Młoda kobieta przewracała na ziemię patyki tych, którzy nie spełnili jej oczekiwań. Po dokonaniu wyboru i zakończeniu ceremonii wprowadzała się do oddzielnej chaty, w której przyjmowała swoich mężów, każdego osobno. Przygotowywała im posiłki, dbała jednocześnie o ich sprawy i uprawiała z nimi miłość. Musiała być im wierna, przynajmniej w obrębie wioski. Poza nią mogła mieć kontakty intymne z każdym, z kim miała ochotę, z wyjątkiem mężczyzn nienależących do wspólnoty. W momencie przyjścia na świat dzieci, uzyskiwały one specjalny status - były bowiem dziećmi wioski jako takiej.



Za spotkanie się z inną kobietą mężczyzna musiał zapłacić karę - ALAMYLIMITED / Bewphoto

Stali mężowie mogli spotykać się z inną kobietą, ale za taki skok w bok każdy z nich musiał zapłacić karę w wysokości od pięciu do dziesięciu zwojów rafia. W momencie zgromadzenia wystarczającej ilości liści rafia, stanowiących posag, mężczyzna z kumbu mógł kupić swoją własną żonę, której nie dzielił z pozostałymi. Mógł jednak nadal uprawiać seks ze wspólną żoną, o ile miał na to ochotę. W przypadku, gdy dotychczasowi stali mężowie związali się z własną żoną, następował drugi etap selekcji kandydatów spośród niezamężnych mężczyzn kumbu. Wspólne żony, oprócz roli mediatorów w sporach wewnątrz wioski, były w razie wojny z innymi plemionami rozjemcami objętymi immunitetem. Wiele plemion afrykańskich praktykowało poligamię nie zawsze jednak taką, jak w przypadku plemienia Bashilile. W Rwandzie na przykład uważano, że kobieta zamężna ma potrzeby seksualne, które zaspokajano na tej samej zasadzie jak każde inne życiowe potrzeby - takie jak picie czy jedzenie. Dlatego w czasie dłuższej nieobecności męża żona miała prawo spotykać się tymczasowo z innym mężczyzną. W zamian kochanek musiał się o nią zatroszczyć w przypadku jakiegokolwiek zagrożenia. Ponieważ tego typu praktyki mogły doprowadzić do konfliktu między mężem a kochankiem, powodując tym samym zaburzenie ładu społecznego wspólnoty, młode dziewczyny uczono, aby były skromne. Podczas ceremonii ślubnej starsze kobiety udzielały w tym względzie ostatnich wskazówek - wybierając kochanka, nie czynić go stałym partnerem seksualnym,

co mogłoby urazić dumę męża. Nie należało jednocześnie kochanka zbyt ignorować i odmawiać mu uciech cielesnych dlatego, że stanowił alternatywę w przypadku owdowienia. Mąż nie mógł też zabronić żonie spotkania się w czasie jego nieobecności z kochankiem. Gdyby uczynił tak z zazdrości, zostałyby przeklęty przez radę rodzinną.



Podczas nieobecności męża kobieta miała prawo spotykać się z kochankiem - ALAMYLIMITED / Bewphoto

Zanikająca tradycja

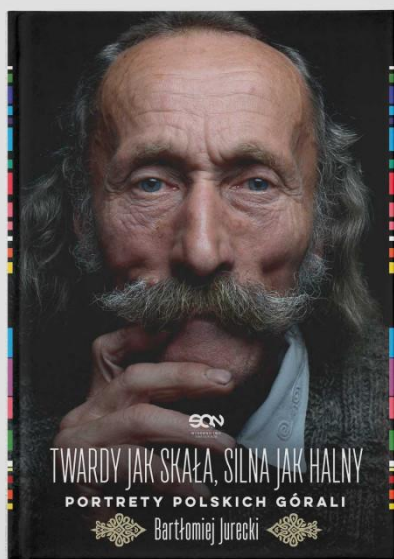
Tradycja posiadania wspólnej żony miała przede wszystkim na celu zapewnienie ładu społecznego i jedności wioski. To była bardzo uregulowana tradycja, niespotykana w Afryce, a tym bardziej na świecie. Dzięki wspólnym żonom młodzi, niezależni mężczyźni nie interesowali się zamożnymi kobietami. Zwyczaj posiadania wspólnej żony zaczął zanikać w trakcie kolonizacji tych terenów. Chrześcijaństwo miało w tym względzie swój znaczący wkład. Po uzyskaniu niepodległości przez obecną Demokratyczną Republikę Kongo w 1960 r. mężczyźni starali się przywrócić do życia dawną tradycję, jednak większość wspólnych żon uzyskała wolność i swobodę decydowania o własnym życiu. Ponadto obawa przed chorobami wenerycznymi przenoszonymi drogą płciową i AIDS spowodowały zanik wielowiekowej tradycji. Wciąż funkcjonujące kumbusy można obecnie spotkać tylko sporadycznie w kongijskich wioskach. <https://porady.sympatia.onet.pl/sympatia-radzi/wspolna-zona-zanikajaca-tradycja-plemienia-bashilile/5x7ncty>

Wiatr odsłonił lwy na Cmentarzu Obrońców Lwowa. Czy władze miasta ponownie je zakryją?



(fot. Kurier Galicyjski/youtube)

Cmentarz Obrońców Lwowa powstał na przełomie lat 20. i 30. na terenie folwarku Pasieka przylegającym do Cmentarza Łyczakowskiego. Przeniesiono tam z rozlicznych cmentarzy połowych szczątki wielu polskich żołnierzy i ochotników walczących w dwóch obronach miasta w latach 1918–1919 i 1920. Wejście na cmentarz wiodło od strony ulicy Pohulanki (obecnie Stefana Banacha), przez łuk triumfalny, który był centralnym elementem Pomnika Chwały, łukowej gloriety złożonej z dwunastu kolumn, odsłoniętej w 1934 roku. Pod łukiem umieszczono kopię Szczerbca Bolesława Chrobrego, a od strony głównej bramy stanęły dwie kamienne figury lwów, siedzących na tylnych łapach i trzymających z przodu tarcze z herbem Lwowa oraz napisem: na lewym „Zawsze wierny”, na prawym: „Tobie Polsko”. Po wysiedleniu Polaków z Kresów Wschodnich po II wojnie światowej cmentarz popadał w zapomnienie i był wielokrotnie dewastowany oraz grabiony, aż w 1971 roku jego ostatecznego zniszczenia dokonał oddział Armii Sowieckiej. Z kolei lwy przeniesiono w inne miejsce: lewego, który miał więcej szczęścia, do muzeum, prawego zaś postawiono przy drodze wjazdowej do miasta, gdzie był narażony na działania spalin samochodowych i opadów atmosferycznych. Poza lwami ze starej nekropolii przetrwał jedynie łuk triumfalny, który bezskutecznie próbowano rozciągnąćczołgami. Po odzyskaniu niepodległości przez Ukrainę w 1991 roku rozpoczęły się rozmowy w sprawie odbudowy cmentarza, zwieńczonej jego ponownym otwarciem 24 czerwca 2005 roku przez prezydentów Lecha Kaczyńskiego i Wiktora Juszczenkę. Nowy cmentarz nie odzwierciedla jednak pełnej formy historycznej. Nie odtworzono bramy od strony ul. Banacha, gdzie obecnie znajduje się zajezdnia tramwajowa, nie odbudowano gloriety, ani nie przywrócono na miejsce lwów. Obecne wejście prowadzi małą furtką z boku, od strony głównej części Cmentarza Łyczakowskiego. Obok Cmentarza Obrońców Lwowa otwarto z kolei nowy ukraiński cmentarz wojskowy, na którym pochowano zarówno Strzelców Siczowych poległych w walkach o Lwów, jak też partyzantów UPA, lwowian zabitych na Euromajdanie i żołnierzy Sił Zbrojnych Ukrainy poległych w czasie wojny w Donbasie. Posągi lwów powróciły na Cmentarz Obrońców Lwowa dopiero 17 grudnia 2015 roku, wkrótce po pierwszej wizycie prezydenta Andrzeja Dudy na Ukrainie. Decyzja została podjęta prawdopodobnie na poziomie władz centralnych, choć nigdy nie wydano oficjalnego komunikatu w tej sprawie, a przeniesienie posągów odbyło się we wczesnych godzinach porannych bez uprzedniej zapowiedzi. Kilka tygodni później Rada Miasta Lwowa zdecydowała o zasłonięciu pomników, które oficjalnie miały zostać „poddane konserwacji”. Ten stan trwa już sześć lat. Pudła z płyt piłśniowych, którymi zakryto lwy, były kilkakrotnie rozbiegane przez polskich turystów, którzy odrywali dykty kawałek po kawałku. Na pudła przyczepiano także biało-czerwone-wstążki, kwiaty i fragmenty wierszy o obronie Lwowa. W reakcji na to zarząd Cmentarza Łyczakowskiego zdecydował o założeniu w okolicy monitoringu, o czym informuje tabliczka napisana łamaną polszczyzną. Od tamtego czasu co najmniej jeden obywatel Polski został ukarany grzywną za uszkodzenie płyt. W 2019 roku wiatr zniszczył oba pudła, po czym lwy zakryto najpierw czarną folią, którą poprawiono taśmą klejącą, a dopiero potem pudłem. W tej chwili wygląda jednak na to, że wichura zerwała z prawego lwa zarówno pudło, jak i folię. Zdjęcia lwówiaków i turystów z Polski fotografujących się pod „uwolnionym” lwem już obiegły internet. Co ciekawe, odsłonięcie posągu pozwoliło przyjrzeć się zmianom, które wprowadzono na nim w czasach sowieckich: polski napis został starty z tarczy, natomiast na jej górnej części pojawił się... sierp i młot, który jest wyraźnie widoczny na wszystkich fotografiach. Tym razem, w przeciwieństwie do poprzednich uszkodzeń pudeł, poza posprzątaniem połamanych dykt dyrekcja cmentarza nie podjęła na razie żadnych innych kroków. Czas pokaże, czy działania sił natury przełamują trwającą od 2015 roku impas w sprawie obecności posągów lwów na Cmentarzu Obrońców Lwowa. <https://pch24.pl/wiatr-odslonil-lwy-na-cmentarzu-obroncow-lwowa-czy-wladze-miasta-ponownie-je-zakryja/>



Twardy jak skała, silna jak halny. Portrety polskich górali, 65,65 zł

<https://sqnstore.pl/wydawnictwo-sqn/sqn-pop/1245-twardy-jak-skala-silna-jak-halny-portrety-polskich-gorali-bartlomiej-jurecki.html>

INFORMACJA O SKLEPIE - SQN Store
ul. Huculska 17, Kraków, +48 517 842 424 (10-17)
kontakt@sqnstore.pl



Dlaczego warto przeczytać książkę "Twardy jak skała, silna jak halny. Portrety polskich górali":

- Książka pokazująca, jak wygląda prawdziwe życie na południu Polski;
- Unikalna pozycja na rynku wydawniczym: niezwykle opowieści, wysoka jakość zdjęć i piękne wydanie;
- Fantastyczny książkowy pomysł na prezent na Mikołajki i Boże Narodzenie.

Opis z okładki książki "Twardy jak skała, silna jak halny. Portrety polskich górali":

Charakterystyczny góralski typ urody o wyrazistych rysach jest coraz rzadszy. Coraz mniej jest kobiet w tradycyjnych podhalańskich strojach, coraz mniej mężczyzn nosi długie wąsy i brodę, które kiedyś były tak typowe dla mieszkańców gór. Bartłomiej Jurecki odszukał i sfotografował ostatnich najbardziej charakterystycznych górali i góralki, którzy swym urokiem tworzą legendę południowej Polski.

To nie tylko twarze, na których widać upływ czasu i wpływ surowego klimatu miejsca w którym żyją, ale także opowieści ich życia. Pozornie proste i nieskomplikowane życiorysy składają się na obraz świata który przemija niezauważony, po cichu, w tle kolorowego, folkloru.

To mężczyźni twardzi jak skała i kobiety silne jak halny.

Opis przygotowany przez SQN Store:

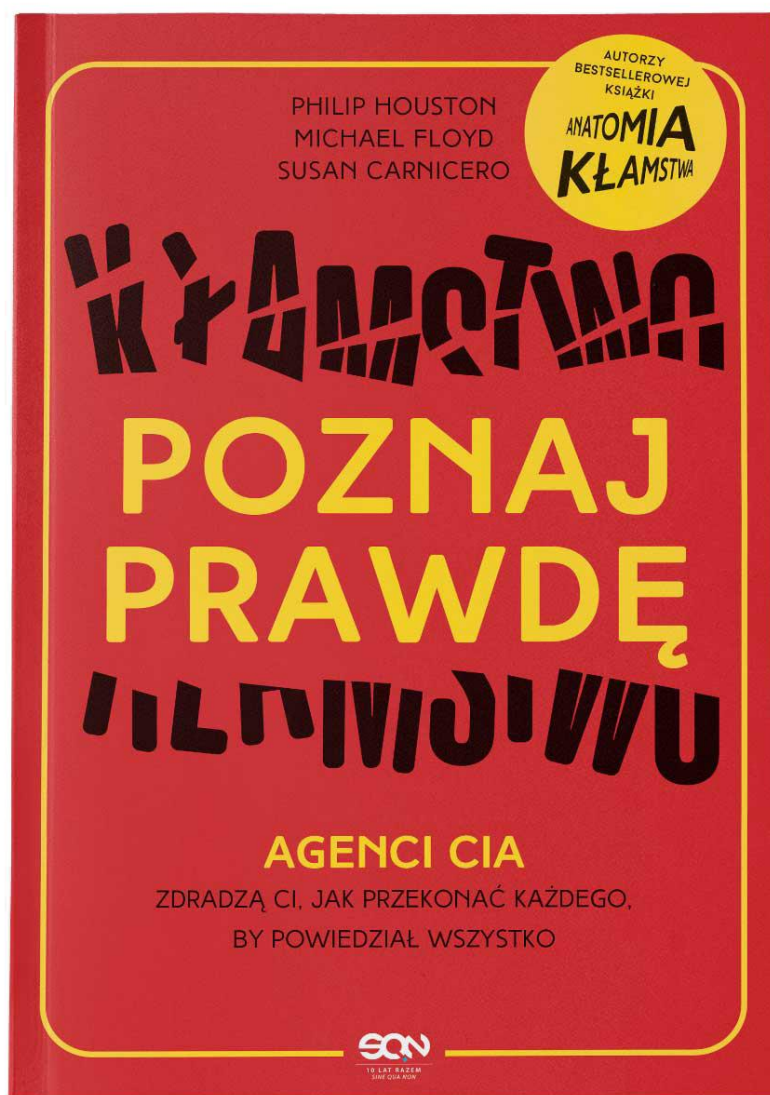
Czy silni psychicznie i jednocześnie skromni ludzie wykonujący na co dzień tytaniczną pracę w górzystej scenerii mogą zostać bohaterami książki? Okazuje się, że tak. Udowodnił to Bartłomiej Jurecki, który w trakcie podróży po Podhalu, Spiszu, Orawie i Pieninach uwiecznił na swoich fotografiach najbardziej charakterystycznych górali i góralki. W efekcie powstało kilkadziesiąt niesamowitych portretów pokazujących, jak naprawdę wyglądają ludzie żyjący blisko Tatr. Miejsca owiane legendami, tradycje i zwyczaje, które przetrwały do dziś, w tle wciąż żywego, góralskiego folkloru. Zahartowani przez surowy klimat ludzie, których opowieści są, jak powiew świeżego, górskiego powietrza.

Biogram:

Bartłomiej Jurecki
(ur.1985)

Fotograf prasowy na co dzień związany z „Tygodnikiem Podhalańskim”, absolwent Krakowskiej Szkoły Artystycznej oraz Fotografii w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi. Jest laureatem wielu prestiżowych nagród fotograficznych, m.in. sześciokrotnie zdobył Grand Press Photo, został laureatem amerykańskiego konkursu Pictures of the Year International organizowanego przez Instytut Dziennikarstwa Donalda W. Reynoldsa z Missouri School of Journalism.

Jego prace wciąż są nagradzane, a za projekt Twardy jak skała. Portrety polskich górali zdobył dotychczas 11 nagród i wyróżnień w konkursach polskich i międzynarodowych.



Jeśli chcesz dowiedzieć się, dlaczego pracownik nie wywiązuje się ze swoich obowiązków...

Jeżeli twoje dziecko zmaga się z problemami z rówieśnikami, ale nie chce mówić na ten temat...

Jeśli zastanawiasz się, dlaczego twój partner nie jest do końca szczerzy i nie wiesz, jak przekonać go, aby wyznał prawdę...

Albo ciekawi cię, jakich technik używają sprzedawcy, by namówić klientów do zakupu niepotrzebnego gadżetu...

...to oznacza, że ta książka jest dla ciebie.

Umiejętność skutecznego dotarcia do prawdy jest wyjątkowym talentem, który posiada niewiele osób. Co możesz zrobić, nie mając specjalnego przeszkolenia, gdy wiesz, że ktoś ukrywa ważne informacje, a ty koniecznie chcesz je poznać?

Proponujemy kilka skutecznych metod perswazji – i to autorstwa nie byle kogo, bo specjalistów, którzy poparli je wieloletnim doświadczeniem!

Philip Houston, Michael Floyd i Susan Carnicero, byli agenci CIA i autorzy bestsellerowej „Anatomii kłamstwa” pokażą ci, jak wydobyć z ludzi prawdę, a do tego nauczą cię technik stosowanych w walce z terroryzmem. Znajdziesz tutaj relacje z autentycznych przesłuchań, obszernie wyjaśnienia i przykłady z codziennego życia. Uzupełnione zostały spostrzeżeniami Petera Romary’ego, uznanego na arenie międzynarodowej prawnika, trenera i eksperta w stosowaniu podobnych technik w prawie, biznesie i negocjacjach.

<https://www.wsqn.pl/ksiazki/poznaj-prawde/#>



...każdy katolik musi akceptować nauczanie Kościoła. Bez tej akceptacji, bez bycia w stanie łaski uświęcającej – nie ma mowy o przyjmowaniu Komunii świętej. Przecież Ciała naszego Zbawiciela nie może otrzymywać ktoś, kto odrzuca Jego Słowa. Jak mówi święty Paweł, kto mimo znajdowania się w stanie grzechu przyjmowałby Eucharystię, spożywa sobie śmierć (1 Kor 11, 28-32). Kościół winien wobec tego bardzo jednoznacznie przypominać, jaka jest prawda – zarówno z troski o wiarygodność przepowiadania, jak i z troski o indywidualne dusze, które, i tak już nurzając się w grzechu, mogłyby wskutek niegodnego przyjmowania Komunii ściągnąć na siebie ostateczną zgubę...

Wszystko to każe zadać kilka podstawowych pytań. Jak rozumiemy dziś w Kościele katolickim Eucharystię? Czy naprawdę wierzymy, że pod postacią chleba jest realnie obecny nasz Pan, Jezus Chrystus? Przecież w wielu krajach na świecie Komunię udziela się dziś już wszystkim: rozwodnikom, aktywnym homoseksualistom, protestantom, a teraz także aborcjonistom. Chaos narasta z dnia na dzień. Cześć dla Najświętszego Sakramentu gaśnie na naszych oczach. Kilkadziesiąt lat temu zaczęto promować udzielanie Ciała Chrystusa wiernym na rękę, tłumacząc, że tego wymaga chrześcijańska dojrzałość. Dziś następcy promotorów tej praktyki zdają się nam mówić, że chrześcijańska dojrzałość wymaga zapomnienia, czym Eucharystia w ogóle jest.

Chyba żadna inna sprawa nie pokazuje tak bardzo, w jak głębokim kryzysie znalazł się Kościół katolicki. Po dwóch tysiącach lat rozwoju doktryny, po wiekach pogłębiania naszej wiedzy o Bożym Objawieniu – nagle przestaliśmy rozumieć, czym jest najważniejszy z sakramentów. W tej sytuacji możemy jedynie wsłuchać się w słowa Matki Bożej z Fatimy, która zapowiedziała triumf Jej Niepokalanego Serca, poprzedzony jednak czasem wielkiego cierpienia. Wszystko wskazuje na to, że jesteśmy właśnie w samym sercu tej epoki chaosu i zniszczenia. Pamiętając o napomnieniu anioła, który objawił się dzieciom fatimskim by wzywać świat po trzykroć do pokuty, możemy tylko mężnie znosić prześladowania wiary i modlić się o wytrwałość. Niepokalane Serce Maryi zatriumfuje. Cierpliwości. <https://pch24.pl/joseph-biden-i-komunia-swieta-kosciol-w-epoce-chaosu/>

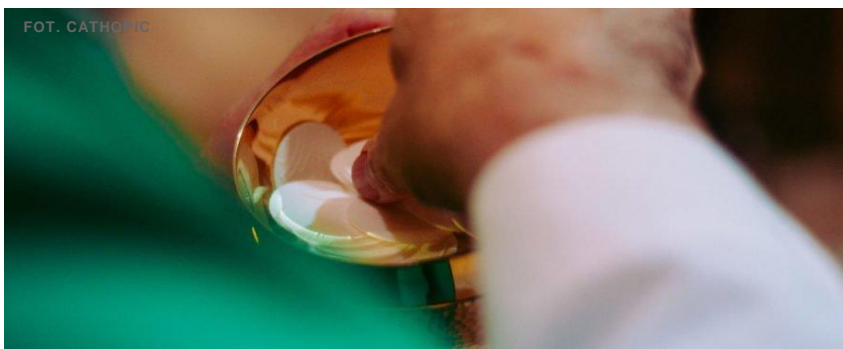
Jak długo Jezus jest obecny w Eucharystii po Komunii?

Zastanawiał się nad tym już św. Filip Neri na kilka lat przed ukazaniem się pierwszego oficjalnego Katechizmu Kościoła Katolickiego. A jaka jest odpowiedź na to pytanie? Według Katechizmu Kościoła Katolickiego „w Najświętszym Sakramencie Eucharystii zawarte jest prawdziwie, rzeczywiście substancjalnie Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa, z duszą i Bóstwem, a zatem w całym Chrystusie” (KKK 1374). Ale jak długo Jezus jest obecny w Eucharystii po Komunii?

Nauczanie św. Filipa Neri: Pewnego dnia, kiedy św. Filip Neri odprawiał mszę świętą, jeden z wiernych od razu po przyjęciu Komunii świętej opuścił świątynię, bez żadnego aktu adoracji lub wdzięczności. Mężczyzna ten wydawał się nie mieć w sobie szacunku do Boga. Św. Filip postanowił wykorzystać ten przykład do nauczania o znaczeniu adoracji Eucharystii. Natychmiast zdecydował, by dwaj ministranci wzięli świece i poszli za tym mężczyzną. Zdezorientowany wierny natychmiast wrócił do kościoła i zapytał św. Filipa, dlaczego wysłał do niego ministrantów. „Musisz oddać należny hołd Panu, którego nosisz ze sobą. Ponieważ Go nie uwielbiałeś, postanowiłem wysłać za tobą dwóch ministrantów, aby zrobili to za ciebie”.



WIKIPEDIA



Nauczanie Katechizmu: Według katechizmu „eucharystyczna obecność Chrystusa rozpoczyna się w chwili konsekracji i trwa tak długo, jak długo istnieją postacie eucharystyczne” (KPK 1377). Oznacza to, że eucharystyczne postacie chleba mają pozostać w ciele przez około 15 minut po jego otrzymaniu. To czas oparty na biologii. Według nauki proces ten nie trwa długo, dlatego wielu kapłanów uważa, że po Komunii potrzeba około 15 minut refleksji. Dlatego następnym razem, gdy przyjmiesz Komunię, nie zapomnij o podziękowaniu! Ciało Chrystusa jest w Tobie przez kilka minut, ale obecność Boga w Twoim sercu jest głęboka i trwa znacznie dłużej. <https://misyjne.pl/przerwa-artykul/jak-dlugo-jezus-jest-obecny-w-eucharystii-po-komunii/>

Czytaj także:

>>> Jeden sakrament, ale kilka nazw. Dlaczego tak jest?

>>> Komisja liturgiczna Episkopatu: komunია na rękę nie jest profanacją

>>> Michał Józwiak: Komunia święta na wynos, czyli o profanacjach w USA [KOMENTARZ]



Wielką pomocą w zwalczaniu skutków działania demonicznego na ludzi i miejsca są sakramentalia w postaci wody, oleju i soli egzorcyzmowanej.

Pokropienie osoby opętanej wodą święconą jest aktem ofiarowania tej osoby Bogu. **Woda święcona i egzorcyzmowana** jest więc środkiem ochrony przed zasadzkami złego ducha. Woda święcona chroni osoby, domy, przedmioty, pozwala wyjść zwycięsko w walce przeciwko sugestiom, cierpieniom fizycznym i psychicznym, mających podłoże w złym duchu. Dlatego można ją także pić, skrapiać ciało w miejscach bolesnych oraz przedmioty powszedniego użytku. Pomaga to w neutralizowaniu znaków objawianych przez złego ducha zarówno na ciele, jak i na przedmiotach.

Szczególnym sakramentalium jest **olej egzorcyzmowany**. Według ks. Amortha, egzorcysty rzymskiego, olej ten ma właściwości usuwania z ciał różnych magicznych, zatrutych, nieczystych pokarmów, które znalazły się w ciele zniewolonego poprzez spożycie lub wypicie. Można więc używać oleju egzorcyzmowanego do przyprawiania pokarmów, gdy zachodzi podejrzenie spożycia trującego, szkodliwego lub zaczarowanego. Powoduje to szybkie wydalenie danego przedmiotu. Nacieranie olejem wspomaga działanie łaski w walce ze złym duchem i jego oddziaływania na ciało opętanego.

Egzorcyzmowana sól oddziałuje na dane miejsce poprzez rozsypanie jej w pomieszczeniach uważanych za skażone działaniem sił diabelskich, np. w miejscach, gdzie były wywoływane złe duchy, odbywały się rytuały pogańskie i spirytystyczne. Stosuje się także w ochronie domów, mieszkań, zabudowań gospodarczych oraz pól, gdy zachodzi domniemanie, że mogą być pod działaniem uroków lub klątw. Sól można dodać do potraw, gdy zachodzi podejrzenie zaczarowania poprzez potrawę. **Poświęcone kadzidło** wykorzystuje się w specyficznych warunkach, gdy złe duchy obezwładniają zniewoloną osobę pozbawiając ją kontaktu z otoczeniem. Dym poświęconego kadzidła drażni złe duchy, co przyczynia się do ujawnienia ich obecności, a także do ich oddalenia. Pomaga kapłanowi w rozeznaniu złych duchów.

Poświęcenie soli i wody wg Rituale Romanum z 1957 r.

Poświęcenie soli i wody wg Rituale Romanum z 1957 r. + SANCTUS.pl

<https://www.fronda.pl/a/egzorcyzmowanie-wody-i-soli-1,167104.html> . strona 18: http://parafia.rabka.swmm.eu/Questions_2021-01-31.pdf

V. Adjutorium nostrum in nomine Domini.

R. Qui fecit cælum et terram.



Sól egzorcyzmowana - po co to? - <https://youtu.be/VK7g-GVSL0>



Deinde absolute incipit exorcismum salis:

Exorcizo te, creatura salis, per Deum + vivum, per Deum + verum, per Deum + sanctum, per Deum, qui te per Eliseum Prophetam in aquam mitti jussit, ut sanaretur sterilitas aquæ: ut efficiaris sal exorcizatum in salutem credentium; et sis omnibus sumentibus te sanitas animæ et corporis; et effigiat, atque discedat a loco, in quo aspersum fueris, omnis phantasia, et nequitia, vel versutia diabolicæ fraudis, omnisque spiritus immundus, adjuratus per eum, qui venturus est judicare vivos et mortuos, et sæculum per ignem. R. Amen.

Kapłan: Wspomożenie nasze w imieniu Pana.

Wierni: Który stworzył niebo i ziemię.

Egzorcyzm soli

Egzorcyzmuję cię, stworzenie soli, przez Boga + żywego, przez Boga + prawdziwego, przez Boga + Świętego, przez Boga, który rozkazał prorokowi Elizeuszowi wrzucić cię do wody, aby uzdrowić niepłodność wody: abyś stała się solą egzorcyzmowaną na zbawienie wierzących; przynoś wszystkim, którzy cię spożywają, zdrowie duszy i ciała; niech ucieka i ustąpi z miejsca, na którym będziesz rozrzucona, wszelka zjawa i nieprawość czy przewrotność diabelskiego podstępu, a także wszelki duch nieczysty, wyklęty przez Tego, który przyjdzie sądzić żywych i umarłych i świat przez ogień. Amen.

Oremus.

Immensam clementiam tuam, omnipoten æterne Deus, humiliter imploramus, ut hanc creaturam salis, quam in usum generis humani tribuisti, bene + dicere et sancti + ficare tua pietate digneris: ut sit omnibus sumentibus salus mentis et corporis; et quidquid ex eo tactum vel respersum fuerit, careat omni immunditia, omnique impugnatione spiritalis nequitiae. Per Dominum. R. Amen.

Módlmy się:

Wszchemogący, wieczny Boże, pokornie błagamy Twoją niezmierną łaskawość: w ojcowskiej Swej dobroci racz pobłogo + sławić tę sól, i którą stworzyłeś i dałeś na użytek rodzajowi ludzkiemu. Niech wszystkim, którzy jej użyją, przysporzy zdrowia duszy i ciała, a cokolwiek jej się dotknie lub będzie nią posypane, niech zostanie uwolnione od wszelkiej nieczystości oraz napaści złego ducha. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.



Exorcismus aquæ: et dicitur absolute:

Exorcizo te, creatura aquæ, in nomine Dei + Patris omnipotentis, et in nomine Jesu + Christi Filii ejus Domini nostri, et in virtute Spiritus + Sancti: ut fias aqua exorcizata ad effugandam omnem potestatem inimici, et ipsum inimicum eradicare et explantare valeas cum angelis suis apostaticis, per virtutem ajusdem Domini nostri Jesu Christi: qui venturus est judicare vivos et mortuos, et sæculum per ignem. R. Amen.

Egzorcyzm wody

Egzorcyzmuję cię, stworzenie wody, w Imię Boga + Ojca Wszechmogącego i Imię Jezusa + Chrystusa, Syna Jego Pana Naszego i w mocy Ducha + Świętego: abyś stała się wodą egzorcyzmowaną do odpędzenia wszelkiej mocy nieprzyjacielskiej i samego nieprzyjaciela i abyś mogła tegoż nieprzyjaciela wykorzeni i usunąć razem ze swoimi zbuntowanymi aniołami przez moc Pana Naszego Jezusa Chrystusa, który przyjdzie sędzić żywych i umarłych i świat przez ogień. Amen.

Oremus.

Deus, qui ad salutem humani generis, maxima quæque sacramenta in aquarum substantia condidisti: adesto propitius invocationibus nostris, et elemento huic multimodis purificationibus præparato, virtutem tuæ bene + dictionis infunde: ut creatura tua, mysteriis tuis serviens, ad abigendos dæmones, morbosque pellendos, divinæ gratiæ sumat effectum; ut quidquid in domibus, vel in locis fidelium, hæc unda resperserit, careat omni immunditia, liberetur a noxa: non illic resideat spiritus pestilens, non aura corrumpens: discedant omnes insidiæ latentis inimici; et si quid est, quod aut incolumitati habitantium invidet, aut quieti, aspersione hujus aquæ effugiat: ut salubritas, per invocationem sancti tui nominis expetita, ab omnibus sit impugnationibus defensa. Per Dominum nostrum Jesum Christum Filium tuum: Qui tecum vivit et regnat in unitate Spiritus Sancti Deus per omnia sæcula sæculorum. R. Amen.

Módlmy się:

Boże, który posłużyłeś się wodą przy dokonaniu największych tajemnic dla zbawienia rodzaju ludzkiego, przybądź miłościwie na wezwania nasze i zlej moc Swego błogo + sławieństwa na ten żywioł, przeznaczony do wielorakich oczyszczeń. Niech ta woda w służbie Twoich tajemnic za łaską Bożą skutecznie odpędza złe duchy i odwraca choroby; a wszystko, na co padną krople tej wody w domach lub posiadłościach wiernych, niech zostanie uwolnione od wszelkiej nieczystości i szkody; niech nie panuje tam zaraza i niezdrowe powietrze; niech ustąpią wszystkie zasadzki ukrytego wroga; jeżeli zaś cokolwiek czyha na pomyślność lub spokój mieszkańców, niech przy pokropieniu tą wodą uchodzi w popłochu, aby bezpieczne było od wszelkich napaści ich zdrowie, o które prosimy, wzywając Twojego świętego imienia. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Hic ter mittat sal in aquam in modum crucis, dicendo semel:

Commixtio salis et aquæ pariter fiat, in nomine Pa+tris, et Fi+lii, et Spiritus + Sancti. R. Amen.

V. Dominus vobiscum.

R. Et cum spiritu tuo.

Oremus.

Deus, invictæ virtutis auctor, et insuperabilis imperii Rex, ac semper magnificus triumphator: qui adversæ dominationis vires reprimis: qui inimici rugientis sævitiam superas: qui hostiles nequitas potenter expungas: te, Domine, trementes et supplices deprecamur, ac petimus: ut hanc creaturam salis et aquæ dignanter aspicias, benignus illustres, pietatis tuæ rore sanctifices; ut, ubicumque fuerit aspersa, per invocationem sancti nominis tui, omnis infestatio immundi spiritus abigatur: terrorque venenosi serpentis procul pellatur: et præsentia Santi Spiritus nobis, misericordiam tuam poscentibus, ubique adesse dignetur. Per Dominum nostrum Jesum Christum Filium tuum: Qui tecum vivit et regnat in unitate ejusdem Spiritus Sancti Deus per omnia sæcula sæculorum. R. Amen.

Połączenie soli z wodą niech się dokona w imię Ojca i Syna + i Ducha Świętego.

Amen. ***/kilka ziaren soli wrzuca się do wody/***

Kapłan: Pan z wami.

Wierni: I z duchem twoim.

Módlmy się:

Boże, Twórco niepokonanej mocy, Królu niezłomnej potęgi i zawsze wspaniały Zwycięzco, Ty ujarzmysz siły wrogiego panowania, Ty poskramiasz okrucieństwo srożącego się nieprzyjaciela, Ty z mocą odpierasz wrogie zakusy. Ciebie przeto, Panie, z bojaźnią i pokorą błagamy, abys łaskawie wejrzał na tę sól i wodę, przez Ciebie stworzone, opromienił je Swą łaskawością i poświęcił rosą Swej ojcowskiej dobroci. Gdziekolwiek zaś dokona się pokropienia tą wodą święconą, tam przez wezwanie świętego imienia Twojego niech ustąpią wszelkie napaści ducha nieczystego, niech pierzchnie daleko groza jadowitego węża, a nam, którzy błagamy o Twoje miłosierdzie, niech wszędzie raczy pomagać obecność Ducha Świętego. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.



EGZORCYZM OLEJU

K. Wspomożenie nasze w Imieniu Pana.
W. Który stworzył niebo i ziemię.

K. Mocą Boga Ojca Wszechmocnego Stworzyciela nieba, ziemi, morza i wszystkiego, co się w nim zawiera + wyrzucam z ciebie, który jesteś Bożym dziełem, ducha nieprawości. Niech z tego oleju zostaną usunięte i precz odrzucone napaści złego ducha i jego podstępne knowania. Niech wszystkim, którzy będą się tym olejem posługiwali, przyniesie zdrowie duszy i ciała w Imię Ojca + i Syna + i Ducha Świętego Pocieszyciela +, który przyjdzie sędzić żywych i umarłych, a świat oczyści w ogniu. **W. Amen.**

K. Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.
W. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.
K. Pan z Wami.
W. I z duchem twoim.

K. Módlmy się. Boże Wszechmogący, któremu służą w drzeniu hufce anielskie, a których niebieską służbę wysławiamy, prosimy, wejrzy łaskawie na ten olej, który dzięki Twemu miłosierdziu otrzymaliśmy, pobłogosław go i uświęć. Dałeś go nam, aby służył do namaszczenia chorych, by – odzyskawszy zdrowie – mogli śpiewać pieśń dziękczynienia Tobie, żywemu i prawdziwemu Bogu. Dozwól, by ci, którzy będą posługiwali się tym olejem, który błogostawimy + w Twoje Imię zostali uwolnieni od wszelkiego cierpienia, chorób i zasadzek nieprzyjaciół. Niech posłuży do oddalenia wszelkich nieszczęść od człowieka, którego stworzyłeś na swój obraz i odkupiłeś bezcenną krwią swojego Syna, by już dłużej nie cierpiał z powodu rany zadanej przez starodawnego węża. Prosimy Cię o to przez Chrystusa Pana naszego. **W. Amen.**



BŁOGOSŁAWIEŃSTWO OPLATKÓW

K. Wspomożenie nasze w Imieniu Pana.

W. Który stworzył niebo i ziemię.

K. Módlmy się. Wszechmogący Boże, Twój Syn, a nasz Pan Jezus Chrystus powiedział: „O cokolwiek prosić mnie będziecie w Imię moje, Ja to spełnię”. A zatem prosimy Ciebie, w imię Jezusa, abyś obdarzył te opłatki szczególnym błogo + sławieństwem i mocą. Spraw, aby ci, którzy z wiarą je spożyją w Imieniu Jezusa lub podadzą je swoim bliskim chorym i zniewolonym, mogli doświadczyć mocy Twego Imienia w postaci konkretnego uzdrowienia z choroby fizycznej, duchowej, psychicznej lub jakiegokolwiek zniewolenia. Dałeś je nam, aby każdy, kto z wiarą je spożyje wzywając święte imię Jezus, odzyskał zdrowie i mógł śpiewać pieśń dziękczynienia Tobie, żywemu i prawdziwemu Bogu. Niech posłużą do oddalenia wszelkich nieszczęść od człowieka, którego stworzyłeś na swój obraz i odkupiłeś bezcenną Krwią swojego Syna, by już dłużej nie cierpiał z powodu rany zadanej przez starodawnego węża. Prosimy Cię o to przez Chrystusa Pana naszego. **W. Amen.**

Z wiarą w moc Imienia Jezus, które wzywam nad chorobą (**wymień tę chorobę**) spożywam ten opłatek i proszę Cię Miłosierny Boże o uzdrowienie mnie z choroby (**wymień tę chorobę**) poprzez Imię Jezusa. Amen.

Papież Leon XIII - **Modlitwa do św. Michała Archaniola.**

Po Mszy św. kapłan wraz z wiernymi odmawia trzy: Zdrowaś Maryjo, a następnie: Witaj, Królowo, Matko miłosierdzia, życie słodczy i nadziejo nasza, witaj! Do Ciebie wołamy, wygnańcy, synowie Ewy. Do Ciebie wzdychamy, jęcząc i płacząc na tym łożu padole. Przeto, Orędowniczko nasza, Twoje miłosierne oczy na nas zwróć. A Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twojego, po tym wygnaniu nam okaż. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo.

K. Módl się za nami, święta Boża Rodzicielko.

W. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się:

Boże, Ucieczko nasza i Mocy, wejrzyj łaskawie na lud do Ciebie wołający, i za wstawiennictwem chwalebnej i Niepokalanej Panny, Bogarodzicy Maryi, z błogosławionym Józefem, Jej Oblubieńcem, i błogosławionymi Apostołami Piotrem i Pawłem i wszystkimi Świętymi - racz miłościwie i łaskawie wysłuchać modlitw, które zanosimy do Ciebie o nawrócenie grzeszników, o wolność i o podwyższenie Świętej Matki, Kościoła. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Święty Michale Archaniele, wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

Sancte Michael Archangele, defende nos in proelio; contra nequitiam et insidias diaboli esto praesidium. Imperet illi Deus; supplices deprecamur: tuque, Princeps militiae caelestis, Satanam aliosque spiritus malignos, qui ad perditionem animarum pervagantur in mundo, divina virtute in infernum detrude. Amen

- **26 XII Poświęcenie owsa w święto św. Szczepana (BENEDICTIO AVENÆ)**



- **27 XII Poświęcenie wina w święto św. Jana (BENEDICTIO VINI)**



- **27 XII Inne poświęcenie wina w święto św. Jana, Apostoła i Ewangelisty (ALIA BENEDICTIO VINI)**

- 6 I Poświęcenie złota, kadzidła i mirry (**BENEDICTIO AURI, THURIS ET MYRRHÆ**)
- 6 I Poświęcenie kredy w święto Objawienia Pańskiego (**BENEDICTIO CRETÆ**)
- 6 I Poświęcenie domu w święto Objawienia Pańskiego (**BENEDICTIO DOMORUM**)



- 3 II Poświęcenie świec w święto św. Błażeja (**BENEDICTIO CANDELARUM**)
- 3 II Poświęcenia w dzień św. Błażeja (**BENEDICTIO PANIS, VINI, AQUÆ ET FRUCTUUM**)



- 5 II Poświęcenie chleba i wody w święto św. Agaty (**BENEDICTIO PANIS ET AQUÆ**)



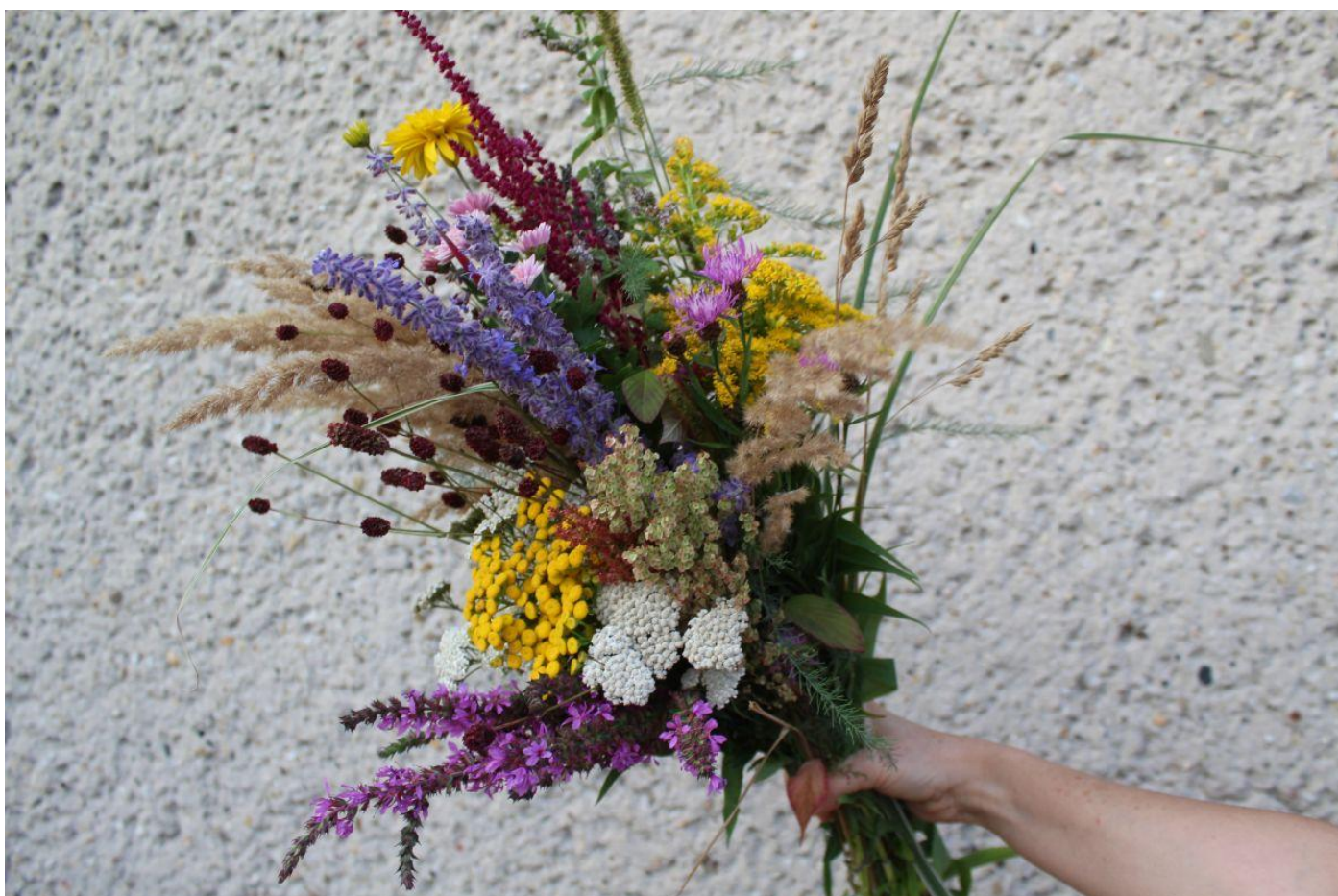
- Poświęcenie pokarmów na Wielkanoc (**BENEDICTIONES ESCULENTORUM PRÆSERTIM IN PASCHA**)



- Poświęcenie wianków z ziół i kwiatów (**BENEDICTIO SERTORUM DE HERBIS AC FLORIBUS**)



- Poświęcenie stosu sobótkowego w wigilię narodzenia św. Jana Chrzciciela (**BENEDICTIO ROGI**)
- 15 VIII Poświęcenie ziół w święto Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny (**BENEDICTIO HERBARUM**)



8 IX Poświęcenie ziaren w święto Narodzenia NMP (BENEDICTIO SEMINUM ET SEGETUM)

